



List Ministra generalnego na uroczystość świętej Klary

Asyż, 2 sierpnia 2023

Odpust Porcjunkuli

Drogie Siostry,
niech Pan obdarzy was pokojem!

W tym roku uroczystość Matki Świętej Klary spleta się z obchodami osiemsetlecia zatwierdzenia Reguły i Bożego Narodzenia w Greccio, co daje cenną okazję, aby podkreślić trzy rzeczy: wewnętrzną więź między Regułą św. Franciszka i Regułą św. Klary; tajemnicę Wcielenia, która pomaga nam pogłębić dzisiejszy charyzmat, również dzięki pracy rewizji Konstytucji; wspomnienie pieśni *Audite Poverelle*, napisanej przez Franciszka razem z Pieśnią Stworzeń w roku 1225.

Reguły Franciszka i Klary

Reguły Franciszka i Klary mają wspólny charyzmatyczny korzeń, który odwołuje się do początkowej «formy życia», danej przez Franciszka Klarze i jej pierwszym towarzyszkom niedługo po ich przybyciu do San Damiano, jak sama Klara wspomina w swoim Testamencie, i który zachowuje jak rozpalony rdzeń w swej Regule w

rozd. VI. Dlatego ta Reguła, zatwierdzona w roku 1253 – dwadzieścia siedem lat po śmierci św. Franciszka – przywołuje i jednocześnie rozwija w oryginalny sposób «formę życia w świętej jedności i najwyższym ubóstwie, jaki podał wam do zachowywania słowem i na piśmie święty wasz ojciec Franciszek»¹.

Na bazie formy życia świętej Klary “w świętej jedności i najwyższym ubóstwie” opiera się kontemplacyjne spojrzenie na ubóstwo Syna Bożego. To jest żywa Ewangelia, jakiej Klara doświadcza gdy «straci swe życie»² w naśladowaniu Chrystusa i Jego ubożuchnej Matki. Jest to krok do tyłu względem siebie, wobec «daru» łaski, która nas wyprzedza, i jest to, jak dla Franciszka, «łaska, aby czynić pokutę... żyjąc według doskonałości Ewangelii świętej»³.

Żywą przestrzenią, w której należy przyjąć tę łaskę, jest «dar» sióstr, gdzie już nie pojedyncza osoba, ale cała wspólnota doświadcza tej miłości, która łączy i wiąże w tym samym życiu tych, którzy narodzili się z Boga. Owoc bezwarunkowego przyjęcia ze strony wszystkich sióstr tego daru, który nie pochodzi od nas, lecz od Boga, trzeba strzec i przeżywać przy «zachowaniu jedności, wzajemnej miłości i pokoju»⁴. Wspólnota przeżywa wówczas tę tajemnicę miłości, którą odnajduje w największym oddechu Kościoła, pozostającym pieczęcią i stałą gwarancją nieprzywłaszczania sobie otrzymanego daru.

Jesteśmy w sercu tego «Bożego natchnienia», które prowadzi tego, kto jest do tego powołany, do «przyjęcia tego życia», bardziej niż do serii przepisów i zachowań. To Ewangelia jest regułą, która prowadzi zarówno Franciszka jak i Klarę, nadając nową formę całemu ich życiu, dzięki «posiadaniu Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem»⁵. To On ożywia wciąż nową wędrówkę, która łączy razem Ewangelię i życie, Regułę i codzienne wybory, wielkie i małe.

Duch Pański jest najmocniejszą wewnętrzną więzią między dwiema Regułami i tym rokiem jubileuszowym, który daje nam okazję pogłębienia tego.

Dar charyzmatu, przyjęty i przeżywany dzisiaj

W Greccio Franciszek chce zobaczyć na własne oczy niewygodny i ubogi, w jakich zechciał narodzić się Syn Boży⁶, który według św. Klary *stał się naszą drogą*⁷. Boże Narodzenie w Greccio z jednej strony przypomina nam pełne człowieczeństwo Jezusa, a z drugiej ukazuje nasz wymiar ludzki i historyczny, w całej powadze. Oto jesteśmy w sercu wcielonej duchowości, która pomaga nam też przy inkultura-

1 Reguła św. Klary (=RKL), wstęp 16.

2 Mt 10, 39.

3 RKL 6, 1,3.

4 RKL 4,22.

5 2Reg 10,8; RKL 10,9.

6 Życiorys Pierwszy Tomasza z Celano 30,84.

7 Testament św. Klary, 5.

cji wiary i naszych charyzmatów. W Greccio Franciszek wyraził przekaz wiary w języku ludu, stwarzając nową kulturę, w której wiara wyraziła się w sposób skuteczny.

Tajemnica Bożego Narodzenia, którą Franciszek celebrował w Greccio, może was poprowadzić przy drugim etapie procesu rewizji waszych Konstytucji, pod tytułem “Rozważać”. Chce się w nim pogłębić charyzmat w sposób wcielony, uważny, to jest w nasz osobisty, wspólnotowy i historyczny. Jest to etap centralny, dla którego warto robić tę rewizję. Obecnie, gdy obecność waszego zakonu rozciąga się na różne kontynenty, z ich bogactwem języków i przeżyć, uważam, iż ma ogromne znaczenie wspólne ponowne wyrażenie rdzenia charyzmatu Ubogich Sióstr. Ponowne odkrycie naszych początków i ich źródeł, a wśród nich Reguły i innych pism Franciszka i Klary, pozwoliło nam w ostatnich 60 latach wzrastać w poznawaniu i pogłębianiu charyzmatu.

Jednocześnie jesteśmy świadomi, że dzisiaj charyzmat klariański został przyjęty i wyrażony w świecie w tak wielu i różnych wrażliwościach, z których żadna nie może uważać, iż wyraża go w pełny sposób i raz na zawsze. Bo charyzmat jest darem Ducha, przyjętym w sposób wciąż nowy w kontakcie z życiem i z różnymi kulturami.

Właśnie dzisiaj wymaga się od nas, by “trzymać razem” to co istotne w charyzmacie wspólnym dla wszystkich oraz różnice. Jesteśmy w sercu maryjnego zachowywania Słowa (słów i historii), co jest teologicznym rdzeniem *formy życia*, jaką Franciszek dał Klarze jako oddanie tego, co widział w życiu jej i pierwszych sióstr.

To nas trochę przeraża, ale jest to ćwiczenie ważne i konieczne, aby być uczniami w tym czasie: jedność, która spłyca, nie jest realistyczna, tak samo jak różnorodność za wszelką cenę, celowo pozbawiona wspólnego rdzenia, jest szkodliwa.

To wszystko jest szczególnie ważne dzisiaj. Narazamy się bowiem na ryzyko zrobienia indywidualnej albo wspólnotowej selekcji niektórych elementów charyzmatu, uważając, że nie są one już aktualne lub są nie do pogodzenia z naszą mentalnością i z tą czy z tamtą kulturą. Zachodzi też ryzyko upierania się przy innych punktach, absolutyzując elementy drugorzędne w odniesieniu do centrum. Takie stanowiska są między siostrami w świecie, i dlatego widzę jak w procesie rewizji Konstytucji ma ogromne znaczenie wspólnie rozpoznać to, co jest w sercu charyzmatu, i w tym świetle razem rozpoznać i podkreślić, aby móc tym żyć w zmienionych wa-



runkach naszych czasów⁸. Musimy jeszcze nauczyć się trzymać razem charyzmat, łączący nas dar, bo to nie my go wymyśliły, oraz życie, zawsze mające wiele form: przeżywając dar otrzymany w charyzmacie pojmujemy to lepiej w obecnym czasie poprzez rozeznanie, jakie dokonuje się na trzech etapach, wam już dobrze znanych:

- słuchanie słowa Bożego, zawartego w Piśmie Świętym i w życiu osobistym, wspólnotowym i społecznym, słuchanie zaostrome przez ciągłą modlitwę w atmosferze ciszy i postępującej medytacji;

- życie braterskie jako miejsce ciągłego nawracania się, aby zweryfikować dokonane wybory, na drodze rewizji życia coraz bardziej ewangelicznego;

- rozpoznanie wyborów, na które należy się zdobyć w prostym i ukrytym życiu codziennym jak też w chwilach najważniejszych, tak aby przełożyć Ewangelię na życie. W szczególności dzisiaj staje się konieczne pracować nad inkulturacją charyzmatu klariańskiego: widzę tego różne przykłady przy moich odwiedzinach u sióstr na świecie, ale droga do przebycia z pewnością jest jeszcze bardzo długa.

Wy żyjecie tym wszystkim w dobrowolnym i wolnym wyborze, by pozostawać w przestrzeni «ograniczonej», także fizycznie, rezygnując z sieci relacji i usług, której natomiast wymaga apostołski typ życia. Ten element tak paradoksalny i tak bardzo cenny wyraża charyzmat klariański w przybliżeniu do życia pokornego i ubożego Syna umiłowanego i Jego ubożuchnej Matki. W tej «ograniczonej» przestrzeni uczycie się słuchania, żyjecie w siostrzanej komunii oraz uczycie się widzieć nowymi oczami tę rzeczywistość, w której jesteście zanurzeni, rozpoznając przejście Boga w półmroku ludzkich wyborów. To wszystko staje się ciągłym wstawiennictwem na rzecz świata, który Bóg miłuje w stopniu niepojętym.

Proponuję wam te istotne elementy, które uważam za ogromnie ważne przy pracy nad Konstytucjami, aby dzisiaj iść śladami ubożego życia Chrystusa i Jego Matki w Kościele, według szczególnych cech tej rzeczywistości, którą Kościół nazywa życiem «całkowicie kontemplacyjnym». Jest to życie odznaczające się modlitewnym słuchaniem słowa Bożego, aby pozostawać w czynnej czujności oczekując nadchodzącego Królestwa i ogłaszać je pokorną mocą miłości, która daje się aż do końca. Jest to proroctwo, którego Kościół pielgrzymujący w świecie potrzebuje, aby na

⁸ Por. *Perfectae caritatis* 2.



nowo «ukazać» oblicze Boże mężczyznom i kobietom naszych czasów, którzy na różne sposoby bardzo tego pragną.

Śłuchajcie, ubogie córki, powołane przez Pana

Trzeci punkt, na który zwracam uwagę w tym roku, to przygotowanie do 800-lecia powstania pieśni, jaką św. Franciszek ułożył i kazał zaśpiewać «z melodią, dla pocieszenia i zbudowania ubogich pań, wiedząc jak wielkiego utrapienia doznawały z powodu jego choroby»⁹.

Franciszek w roku 1225, po ułożeniu Pieśni Słonecznej podczas swego pobytu w San Damiano, dał Klarze i ubogim siostronom w San Damiano, ale myśląc też o wszystkich tych, które naśladując Jezusa ubogiego i ukrzyżowanego, odnajdują się w tej samej co one inspiracji, natchnione słowa pieśni *Audite poverelle*.

Z wielkim zadowoleniem dowiedziałem się, że w kolejnych numerach waszego wspólnego międzynarodowego czasopisma będziecie mogły przez dwa lata pogłębić tę pieśń w całości i w jej częściach. Wydaje mi się to bardzo słuszna inicjatywa.

Franciszek ułożył ją w czasie po otrzymaniu stygmatów i właśnie w San Damiano, gdzie bardzo cierpiał fizycznie i jednocześnie doznał wewnętrznego pocieszenia ducha, które zdaje się jakby owocem modlitwy i miłości sióstr, docierającym do niego także przez mury klauzury, jakie go od nich oddzielają.

Po tym jak Franciszek otrzymał rany na Alwerni, Klara zaczyna chorować. Może uczestniczy w tajemniczy sposób w tej męce miłości i bólu, które on próbował wyjąkać za pomocą pieśni.

Możemy popatrzeć na ostatnie lata życia Biedaczyny w towarzystwie Klary i jej sióstr, od zatwierdzenia Reguły do Bożego Narodzenia w Greccio, od Stygmatów do Pieśni Słonecznej i do *Audite Poverelle*, tych pieśni, które prowadzą nas do Przejścia Franciszka, ale także do poznania echa, jakim to wszystko odbiło się w sercu Klary i jej sióstr.

Pieśń *Audite, poverelle* zaczyna się od przypomnienia waszego powołania (*powołane przez Pana*) przy różnorodności pochodzenia i kultury (*które jesteście zebrane z wielu stron i prowincji*).

Zachęca do tego, by *żyć zawsze w prawdzie, wolne od sideł*¹⁰, jakie pętają serce, aby móc żyć w posłuszeństwie miłości, bo to jest sercem naśladowania Chrystusa ubogiego.

Franciszek zachęca również siostry, aby troszczyły się o swoje życie wewnętrzne (*Nie patrzcie na życie zewnętrzne, bo życie ducha jest lepsze*), o życie prawdziwe i zdolne do *rozróżnienia*, to znaczy o postępowanie w ciągłym duchowym rozeznaniu.

9 *Zwierciadło doskonałości*, 90.

10 *3 List do św. Agnieszki*, 15.

Echo fizycznych cierpień Franciszka zdaje się rozbrzmiewać w zachęcie do znoszenia w pokoju, tym z Błogosławieństw, trudu choroby. Na tej drodze każda siostra *stanie się królową w niebie, ukoronowaną z Dziewicą Maryją*, będącą obrazem Kościoła.

Drogie Siostry, przekazuję wam te rozważania podczas gdy przygotowujecie się do przeżywania Przejścia Matki Świętej Klary i jej narodzin dla nieba. Niech będzie to okazją do ponownego przyłgnięcia do przymierza, jakie Pan ustanowił z nami w Chrystusie i potwierdził dla nas za pomocą Reguły; niech będzie okazją do spotkania się wokół tego, co jest istotne w charyzmacie dla tego czasu, i aby przyjąć za swoją pieśń chwały i błogosławieństwa Franciszka w czasie dla niego trudnym, tak jak pełen cierpienia jest dla nas ten czas, który przechodzimy.

Pamiętajmy o sobie wzajemnie w modlitwie uwielbienia i błagania i pilnujmy tego, by trwać w życiu według Ewangelii, co jest prawdziwą drogocenną perłą, jaką Pan nam powierzył w Kościele dla dobra świata.

Pozdrawiam was z braterską miłością i z Serafickim Błogosławieństwem.



Fr. Maximus Fusarelli, ofm

Fr. Maksym Fusarelli, ofm
Minister Generalny

Prot. 112368/MG-46